

FEDERALNI W NIEMCZECH Z NOWYMI KOMPETENCJAMI

Niemcy przygotowują daleko idące zmiany ustawowe w zakresie uprawnień policji federalnej. Ma ona uzyskać nowe kompetencje w walce z nielegalną migracją oraz kwestiami związanymi z deportacjami osób, które nie mają prawa przebywać na terytorium kraju. Jednocześnie, po wprowadzeniu projektu w życie, uzyska ona dostęp do szerszego zastosowania funkcjonariuszy pod przykryciem, w celu chociażby rozbijania gangów przemytników ludzi.

Niemieckie media podkreślają, że wielkim orędownikiem zwiększenia uprawnień policji federalnej jest minister spraw wewnętrznych Horst Seehofer z partii CSU. Wskazywany na przedstawiciela bardziej prawicowego i konserwatywnego nurtu współczesnej niemieckiej chadecji. Oczywiście, należy nadmienić, że wszelkie nowe kompetencje niemieckich federalnych będą skutkowały pewnymi ograniczeniami po stronie poszczególnych policji landowych. Na etapie ścieżki legislacyjnej wystąpią więc zapewne spory polityczne, co do rozszerzania kompetencji struktury federalnej.

Jednakże, czynnikami sprzyjającymi politykom w Berlinie, opowiadającym się za wzmocnieniem policji federalnej, wydają się być doświadczenia związane z kryzysem migracyjnym, jak i falą ataków terrorystycznych, które miały miejsce w ostatnich latach. W obu przypadkach pojawiały się głosy, że poszczególne policje landowe nie były sobie w stanie poradzić z wyzwaniami dla bezpieczeństwa o większej skali i struktury federalne powinny mieć tym samym większą możliwość podjęcia samodzielnych działań. Zauważano również, że występować mogą nawet dysproporcje w przypadku wyposażenia i wyszkolenia poszczególnych landowych jednostek kontrterrorystycznych (szczególnie w porównaniu do standardu wyznaczanego przez GSG9).

Czytaj też: [Czeczeńscy terroryści na celowniku niemieckich służb](#)

Kluczowym elementem nowego projektu, na który obecnie zwraca się uwagę w przypadku Niemiec, jest kwestia rozszerzenia aktywności policji federalnej w kontekście problemów migracyjnych. Przede wszystkim mówi się o pilnowaniu prowadzenia postępowań deportacyjnych. Tak, by nie powtórzyła się sprawa Anisa Amriego, który miał być deportowany, ale ostatecznie udało mu się przeprowadzić zamach terrorystyczny w Berlinie w 2016 r.

Czytaj też: [Niemcy: nowe kadry i baza w Berlinie dla elitarniej jednostki antyterrorystycznej](#)

Co więcej, sama policja federalna ma zwiększyć nasycenie swoich działań względem nielegalnych migrantów poza 30 kilometrową strefą przy samej granicy oraz poza dworcami kolejowymi. Orędownicy zmian chcą, żeby federalni mogli również kontrolować kluczowe szlaki komunikacyjne

(np. kluczowe węzły autostradowe) wykorzystywane wspólnie do przetrwania osób. Działając przy tym chociażby w oparciu o zdobytą wiedzę operacyjną dotyczącą zorganizowanych gangów przemytników aktywnych w Niemczech.

Czytaj też: [Coraz mniej policjantów w Europie. Polska poniżej unijnej średniej](#)

Tych ostatnich ma się lepiej tropić poprzez zwiększenie możliwości wprowadzania w ich struktury tzw. przykrywkowców. Dotychczas tego rodzaju operacje były możliwe jedynie na etapie rozpoczętego dochodzenia, a chodzi o działania wywiadowcze niejako w ramach prewencji.

Jeśli chodzi o zmiany sprzętowe i taktyczne, to wyróżnia się przede wszystkim możliwość zastosowania paralizatorów z rodziny Taser. Systemy niezabijające mają zwiększyć możliwości działania policjantów w przypadku potrzeby samoobrony funkcjonariuszy w sytuacjach kryzysowych. Wspomniane Tasery mają być testowane przez elitarną formację kontrterrorystyczną GSG9. Dotychczas w Niemczech tego rodzaju wyposażenie było wykorzystywane przez część policji landowych.

Czytaj też: [Nowa twarz broni obezwładniającej. TASER 7 już w Polsce](#)

W dodatku, kontrterrorystyki w Niemczech, w tym przede wszystkim wspomniani operatorzy z GSG9, mieliby możliwość odwołania się w sytuacji ekstremalnej (np. w wypadku wystąpienia sytuacji zakładniczej lub ataku terrorystycznym) do strzału ratującego życie. A więc eliminacji osoby zagrażającej zakładnikom lub wprost atakujących osoby postronne przez tzw. aktywnego strzelca.

Olbrzymie wątpliwości rodzi w Niemczech kwestia zaawansowanych systemów rozpoznawania twarzy, wpiętych w sieć kamer oraz bazujących na danych z policyjnych baz. Jeszcze przed pojawieniem się omawianego projektu, przeciwnicy użytkowania przez służby porządkowe takich technologii doprowadzili do wyłączenia zapisów odnoszących się do tego rodzaju uprawnień. Jednak, pojawiają się głosy, że w toku trwających debat w obrębie egzekutywy w Berlinie kwestia technologii rozpoznawania twarzy może wrócić do agendy. Przy czym, należy zauważyć, że w kontekście przepisów normujących np. użytkowanie podsłuchów, systemów szpiegujących, etc. Niemcy prowadzą bardzo restrykcyjną politykę i posiadają ostre przepisy.

Czytaj też: [Braki kadrowe w niemieckiej Policji Federalnej](#)

Należy zauważyć, że Niemcy dysponują dualnym systemem policji – obejmującym struktury federalne, a więc Bundespolizei BPOL oraz Bundeskriminalamt BKA, ale też policje poszczególnych landów, w tym Landeskriminalamt, zajmujące się najcięższą przestępczością w poszczególnych landach.

Welt/Deutsche Welle/NTV/JR